

Biuletyn Informacyjny

Ruchu Światło-Życie
Diecezji Bielsko-Żywieckiej

Numer:
2010
7



W numerze:

Seminarium Odnowy Wiary

Domowy Kościół

Studium Animatora

Dzień Wspólnoty

Wspólnota Ewangelizacyjna

Wywiad z ...



SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	2
Ogłoszenia diakonii diecezjalnych.....	3
Ogłoszenia z rejonów.....	4
Seminarium Odnowy Wiary.....	5
Studium Animatora.....	6
Domowy Kościół.....	7
Wydarzyło się:	
Dzień Wspólnoty.....	9
Wspólnota Ewangelizacyjna.....	9
Formacja.....	11
Radio Foz-Zoe.....	12
Ciekawostki:	
Ewangelizacja.....	12
Wywiad – Przemysław Cierniak.....	13
Szkoła Modlitwy.....	14
Kalendarium.....	16

BIULETYN...

Oazowicze!

W Wasze ręce oddajemy kolejny numer biuletynu.

Nadal zwracamy się do wszystkich: **wspólnot parafialnych, rejonów i diakonii** z naszej diecezji o przekazywanie zapowiedzi sprawozdań i ciekawostek, które będą tworzyć kolejne numery niniejszego biuletynu.

Kolejny numer biuletynu ukaze się 7 listopada.

Materiały do kolejnego wydania zbierane będą **do 1 listopada.**

Redakcja

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Redaktor naczelny: Jarosław Pszczółka **kontakt e-mail:** jaroslawpszczolka@vp.pl

Domowy Kościół: Janusz Hałat

Kalendarium: Magdalena Rozmus

Przygotowanie tekstów: Magdalena Rodak

Ogłoszenia diakonii: Agnieszka Sromek

Przepisywanie tekstów: Monika Tomiczek

Korekta: Maciej Kielbas

Kontakt: redakcja@bz.oaza.pl

Niniejszy biuletyn przekazywany jest przez listę dyskusyjną **Cordis**.

Jeżeli są osoby, które chcą do niej dołączyć proszę o kontakt.

OGŁOSZENIA DIAKONII DIECEZJALNYCH

DIAKONIA MODLITWY

Diecezjalna Diakonia Modlitwy Ruchu Światło-Życie diecezji bielsko-żywieckiej zaprasza **WSZYSTKICH CHĘTNYCH** (bez wyjątku!) na kolejne spotkanie modlitewne już 7.10.2010 r.

Rozpoczęcie modlitwy po zakończeniu Eucharystii parafialnej, czyli ok. 19.00.

W tym roku nasze spotkania modlitewne będą nieco krótsze (ok. 60 min.) niż w latach poprzednich, stąd planowane zakończenie tuż po 20.00.

Spotkajmy się zatem przy „Sercu”, by razem dziękować, przeproszać, prosić i uwielbiać, bo „Gdzie dwaj albo trzej zebrani są w Imię moje, tam Ja jestem pośród nich.”

DO ZOBACZENIA! :-D Ola :)

Daj sobie szansę... poznać Boga raz jeszcze!

czyli Seminarium Odnowy Wiary.

od 5 października do 7 grudnia 2010 r.

Spotkania odbywają się w Oświęcimiu-Brzezince w parafii pw. Matki bożej Królowej Polski, 1 raz w tygodniu we wtorki o godz 19.

DIAKONIA EWANGELIZACJI

Pierwsze (założycielskie) spotkanie Wspólnoty Ewangelizacyjnej odbyło się w ubiegłą niedzielę, 26 września, w Domu Rekolekcyjnym Sióstr Serafitek w Bielsku-Białej Hałcnowie. Rozpoczęło się ono o godz. 15.00 wspólną Eucharystią, której przewodniczył ks. Ryszard Piętka.

„Obrady” zakończyły się wymianą danych kontaktowych, ustaleniem kolejnego terminu spotkania Wspólnoty Ewangelizacyjnej na 24 października 2010 roku oraz błogosławieństwem księdza Ryszarda.

DIAKONIA SŁOWA

Odpowiedzialni:

Aleksandra Reczulska (tel. 0-663 127-269),
Magdalena Waliczek (tel. 0-692 050-832)

Domowy Kościół: Renata i Wiesław Jordankowie (43-330 Wilamowice-Heczmarowice,
ul. Graniczna 11, tel. 033 845-70-29, 0-668 357-903)

Miejsce: salka nad zakrystią w kościele **św. Pawła Ap. w Bielsku-Białej** na os. Polskich Skrzydeł (**wejście jak do Kancelarii Parafialnej** - patrząc na główne wejście do kościoła, po lewej stronie na plebani, w razie potrzeby dzwonić!).

Godziny otwarcia: w każdy wtorek, od 17:30-19:00

oraz podczas wszystkich spotkań formacyjnych, które odbywają się przy parafii św. Pawła Ap.

Adres mailowy: diakoniaslowa@gmail.com

DIAKONIA MUZYCZNA

Zapraszamy na *spotkanie formacyjne Diecezjalnej Diakonii Muzycznej* (po III stopniu ONŻ, OS, DK) w niedzielę, **3 października**, o godz. 13.00 w ośrodku przy kościele św. Pawła w Bielsku-Białej.

Warsztaty muzyczne:

5-7 listopada (z gościem),

Miejsce: Bielsko-Biała, św. Paweł, rozpoczynamy nieszporami o 22.00.

Wymagania formacyjne: po dowolnych rekolekcjach 15-dniowych.

DIAKONIA FORMACJI DIAKONII

Szkoła moderatorki

Zaproszenie na szkołę moderatorki kierowane jest do osób, które skończyły Studium Animatora jako kolejny element formacyjny, oraz w poszczególnych wypadkach do osób, które posługują w parafii jako moderatorki. Szkoła moderatorki będzie trwała przez dwa lata formacyjne. W tym czasie będziemy chcieli poprzez rozmowy, konferencje i warsztaty, przygotowywać się czy jeszcze lepiej podejmować posługę moderatorki w parafii lub w czasie oaz rekolekcyjnych.

Pierwsze spotkanie odbędzie się już w październiku - 15-17. 10. 2010 w parafii Św. Pawła na os. Polskich Skrzydeł w B-B.

DIAKONIA ŻYCIA

Spotykamy się w każdą niedzielę po Studium Animatora. Najbliższe spotkanie odbędzie się 17 października o godz. 12.30 w parafii Św. Pawła Ap. w salce „AA”

REJON CIESZYŃSKI

Zapraszamy wszystkich chętnych, a w sposób szczególny animatorów, uczestników rejonu Cieszyn-Wisła (Śląsk Cieszyński) na spotkanie modlitewne organizowane przez Rejonową Diakonię Modlitwy. Już nie będą odbywać się w drugie czwartki, lecz w drugie środy (w głównej mierze przez wzgląd na studentów, którzy już w czwartek wyjeżdżają z Cieszyna). Najbliższe spotkanie, 13 października, rozpoczynamy mszą parafialną w kościele pw. św. Marii Magdaleny o godzinie 18.00 (nie pozwólmy spotkać się z Panem bez Jego bijącego Serca pod naszym), po której o godz. 19 będzie mieć miejsce spotkanie modlitewne u Franciszkanów, które trwać będzie maksymalnie do 20.30. Rozumiemy trudności z dojazdami i wyjazdami z Cieszyna, dlatego polecamy podróż samochodem lub autobusem :). Problemem jest oczywiście także fakt, iż to środek tygodnia, ale wierzymy, że to niewielka przeszkoda, aby spotkać się Panem we wspólnocie naszego rejonu. Po spotkaniu jeśli ktoś ma czas, franciszkanie zapraszają na ciepłą herbatę w miłej atmosferze :).

Pochylać będziemy się nad Słowem Boga realizując tym samym temat roku „Słuchać Pana”, prosząc aby kierowało i przemieniało nasze życie. Dlatego mile widziane aby uczestnicy zabrali ze sobą tak nieodłączną Księgę jak Pismo Święte!

Prosimy także o zaangażowanie w Rejonową Diakonię Modlitwy abyśmy mogli ożywić nasz Rejon i wziąć za niego odpowiedzialność - prosimy o kontakt i gotowe ręce do pracy na rzecz dobra WSPÓLNOTY a tym samym służby Bogu.

Marcin Mazurek
Tukidydes21@o2.pl
500 337 034

Daj sobie szansę...

... poznać Boga raz jeszcze!

Seminarium Odnowy Wiary

Od 5 października do 7 grudnia 2010 r.

kościół pw. Matki Bożej Królowej Polski w Oświęcimiu-Brzezince

Seminarium Odnowy Wiary to czas tzw. rekolekcji domowych. Spotkania odbywają się 1 raz w tygodniu (modlitwa, konferencja, spotkanie w małej grupie), we wtorek. W pozostałe dni rozważa się zadane fragmenty Pisma Świętego.

Godzina spotkań: 19:00

Kontakt: gabinazabinska@gmail.com; więcej szczegółów na bz.oaza.pl

STUDIUM ANIMATORA

Studium Animatora to cykl 10 spotkań realizowanych w oparciu o Drogowskazy Nowego Człowieka, w ramach formacji animatorów po skończonej formacji podstawowej. Studium nie jest jednak kursem, szkoleniem, po którym każdy chcący podejmować posługę animatora, otrzymuje dyplom potwierdzający najwyższe kwalifikacje. Czas Studium jest czasem 3-dniowych rekolekcji, z pochyleniem się nad treściami, które są fundamentem rozwoju Nowego Człowieka w Ruchu Światło-Życie. Podczas Studium uczymy się łączyć poszczególne Drogowskazy, w logiczną całość. Pierwszym i przenikającym wszystkim jest Jezus Chrystus. Później można je podzielić na trzy grupy.

Prawda Podstawowa	Odpowiedź do wewnątrz	Odpowiedź na zewnątrz
Słowo Boże	Modlitwa	Świadeństwo
Niepokalana	Liturgia	Nowa Kultura
Duch Święty	Kościół	Agape

Powyższe połączenie poszczególnych drogowskazów, realizowane jest podczas całego 2-letniego cyklu spotkań w ramach Studium, po to aby *ożywiać* tych, którzy chcą podjąć zadanie animowania innych. Czas Studium rozpoczynamy zawsze od Namiotu Spotkania przed Najświętszym Sakramentem, a także mamy okazję do spowiedzi dla tych, którzy tego potrzebują. Podczas studium czas podzielony jest między modlitwę, wykłady formacyjne, rozwijanie umiejętności interpersonalnych, spotkań z psychologiem, z członkami diakonii diecezjalnych, czasem radości we wspólnocie. Wszystkie te elementy mają budować zarówno każdego z uczestników z osobna, jak i otwierać go na całą wspólnotę. Często dzieje się tak, że animatorzy którzy poznają się na studium razem posługują na rekolekcjach wakacyjnych, tworząc w ten sposób zgrany zespół diakonii.

Studium Animatora jest także krokiem w formacji permanentnej. Jest jednym z warunków koniecznych do otrzymania Błogosławieństwa do posługi Animatora Grupy (po ukończonych 1 roku), jak i Animatora Ruchu (po ukończonych 2 roku). Tegoroczny cykl spotkań rozpoczął się 17 września, a uczestniczyło w nim ponad 50 osób. Nie jest to jednak liczba stała, gdyż każda osoba która ukończyła 3 st. ONŻ, może zapisać się i przyjechać na kolejne spotkanie w ramach Studium, które rozpocznie się 15 października. Na koniec Świadczenia Animatorów, którzy w tym roku rozpoczęli swoją przygodę ze Studium.

Przyjeżdżając na Studium, nie byłem w najlepszej kondycji psychicznej. Moja codzienna modlitwa pozostawiała wiele do życzenia. Byłem jednak pewien, że chcę jechać i czekałem z niecierpliwością na ten czas. Wspaniale było, wchodząc do kaplicy, od razu mieć przed oczyma wystawiony Najświętszy Sakrament i pewnie dlatego zamiast Namiotu Spotkania udałem się najpierw do spowiedzi. Długo modliłem się przed ukłęknięciem przy konfesjonale, o łaskę dobrej spowiedzi dla mnie, oraz potrzebne dary dla mojego spowiednika – i moje modlitwy zostały wspaniale wysłuchane. Bóg zapytał mnie bardzo konkretnie, czy mam Nadzieję w sercu? Czy wierze mu, że nawet w najtrudniejszych dla mnie chwilach On jest ze mną? Po wyjściu z konfesjonalu klęcząc przed najświętszym sakramentem, na nowo oddałem siebie Chrystusowi. Zawierzyłem mu wszystkie moje sprawy, a jedyne co mi potem pozostało, to radować się obecnością Jego i wszystkich innych osób.

Wrześniowe Studium Animatora było moim pierwszym w życiu i dało nadzieję, że jestem komuś potrzebna. Spotkanie z oazowym psychologiem pozwoliło mi patrzeć z innej, pozytywnej, perspektywy na swoje wady. Chwała Panu.

Agnieszka

**Informujemy o możliwości kontaktu z redakcją
biuletynu poprzez nowy adres mailowy:
redakcja@bz.oaza.pl**

DOMOWY KOŚCIÓŁ

NOWA PARA KRAJOWA DOMOWEGO K.

Podczas Podsumowania Pracy Rocznej Domowego Kościoła, które miało miejsce w Przemysłu w dniach 10-12.09.2010, wybrano nową parę krajową, którą zostali Beata i Tomasz Strużanowscy. Dziękujemy Panu Bogu za cztery lata posługi Jolanty i Mirosława Słobodów, jednocześnie wypraszajmy łaski potrzebne w posługiwaniu dla nowej pary krajowej.

III DIECEZJALNA PIELGRZYMKA RODZIN

W sobotę, 18 września 2010 r., rodziny oraz kapłani z całej diecezji bielsko-żywieckiej już po raz trzeci spotkali się w Kalwarii Zebrzydowskiej na dorocznej Pielgrzymce Rodzin, zorganizowanej przez diecezjalny Wydział Duszpasterstwa Rodzin.

Hasłem tegorocznej pielgrzymki było "Bądźmy świadkami miłości". Na Kalwaryjskich Drózkach, na Drodze Krzyżowej, która rozpoczynała Pielgrzymkę, obok innych grup, uczestniczyli licznie małżonkowie, rodziny oraz księża moderatorzy Domowego Kościoła. Następnie w bazylice, biskup ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej Tadeusz Rakoczy sprawował uroczystą Mszę świętą i wygłosił homilię.

ONŻ II STOPIEŃ - RYCERKA G.

W domu rekolekcyjnym Ks. Michalitów w Rycerze Górnej w okresie od 31.07 - 15.08.10 przeżywała swoje rekolekcje Wspólnota Rodzin Domowego Kościoła. Nad Wspólnotą składającą się z 14 rodzin - w tym 18 dzieci opiekę duchową sprawował Moderator - ks. Piotr Wróbel oraz diakon Bartłomiej Dziedzic. Do Rycerki zjechały się rodziny z różnych stron Polski, a także jedna rodzina z Ukrainy. Chcemy podzielić się świadectwem jaki w liście do nas dała jedna z uczestniczek tych rekolekcji - Irina, która wraz z mężem i 3-letnim synkiem przyjechała z Kijowa.

Witam Was Drodzy Jan i Maria!

Tak jak obiecałam, piszę list po swoim powrocie do Kijowa. Kiedy przekraczaliśmy granicę, ze smutkiem patrzyliśmy w stronę Polski, która została za nami oddalając się coraz bardziej. Najpierw pragniemy podziękować Wam za serdeczny uśmiech, ciepłe, życzliwe słowa, które dodawały nam odwagi podczas naszego pobytu na Oazie. Za różaniec z Betlejem, na którym modląc się będę Was wspominać, za płyty za zdjęciami, które pozostawią w naszej pamięci trwałe ślad., za bilety do Krakowa.. Kiedy drzwi autokaru zamknęły się popłynęły łzy. Brakuje nam Was, brakuje nam ludzi, którzy stali się dla nas jak rodzina. Moje serce ogarnia smutek, kiedy pomyślę, że tego już nie wrócić. Każdy odjechał w swoje strony i z wieloma już nigdy się nie zobaczymy.

Ja osobiście zakochałam się w Polsce. Wydaje mi się, że zostawiłam tam kawałek swojego serca. Brakuje lekkiego chłodnego górskiego powietrza, oazowej jutrzni, codziennej Mszy św., celebracji Słowa w wykonaniu Ks. Piotra lub dk. Bartłomieja. I Waszych konferencji. Dojechalśmy do domu szczęśliwie.

Ja osobiście zakochałam się w Polsce. Wydaje mi się, że zostawiłam tam kawałek swojego serca. Brakuje lekkiego chłodnego górskiego powietrza, oazowej jutrzni, codziennej Mszy św., celebracji Słowa w wykonaniu Ks. Piotra lub dk. Bartłomieja. I Waszych konferencji. Dojechalśmy do domu szczęśliwie.

Zastaliśmy w Kijowie 30-stopniowy upał. Zapowiadają, że będzie ochłodzenie. Nasi bliscy mówili, że przywieźliśmy „ratunkowe ochłodzenie”. Żartobliwie nazywają nas Polakami, a w moich żyłach rzeczywiście płynie polska krew. Zostało tylko wyrobić kartę Polaka.

Więcej na: www.bz.oaza.pl

We środę 15 września br. pożegnaliśmy śp. Ojca Józefa Moźdrzenia SJ. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Zakopanem na „Górcze”, w kościele pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W ceremonii uczestniczyli: rodzina, współpracownicy zakonni, kapłani z dekanatu, siostry zakonne, przedstawiciele Domowego Kościoła z Elą i Marysią z Sekretariatu DK, członkowie Duszpasterstwa Trzeźwości z „Górki”, górale w strojach regionalnych, mieszkańcy Zakopanego i okolicy. Pogrzeb skromny, jak skromny był Ojciec Józef. Trumna złożona była na posadzce kościoła, i kto znał O. Józefa, wie, że było to w jego stylu, i zapewne z jego woli.

Liturgii przewodniczył delegat Prowincjała Ojców Jezuitów. Ordynariusza Archidiecezji Krakowskiej Księdza Kardynała Stanisława Dziwisza reprezentował Ks. Infułat Olszówka z Zakopanego, który odczytał list z dużym fragmentem poświęconym aktywnej obecności Ojca Józefa w Domowym Kościele. Doczesne szczątki O. Józefa zostały złożone w grobowcu OO. Jezuitów na cmentarzu przy ul. Nowotarskiej (po prawej stronie ok. 80 m od bramy wejściowej). Nieobecność dostojników kościoła wpisywała się w pokorną do końca postawę Ojca Józefa. W swoich ostatnich czterech dniach pobytu na ziemi, z pełną świadomością przygotowywał się na podróż do domu Ojca, na spotkanie z Panem. Obiecywał, że będzie orędownikiem za nami w niebie, ale i prosił o „zdrowaśki”. On, który nie rozstawał się z różańcem, prosił nas wszystkich o „zdrowaśki”. W swoim, bardzo krótkim, ostatnim słowie dziękował wszystkim, których napotkał w życiu i pożegnał słowami „Do zobaczenia w niebie”. S. Judyta, Nazaretanka opiekując się Ojcem w ciągu ostatnich dni w szpitalu, podkreślała jego ogromną pokorę.

„Opatrywałam jego rany na nogach, były straszne i musiały sprawiać ból, a Ojciec nawet nie jęknął, a na pytanie czy nie bolą odpowiadał z pogodną miną – nie. Spotykałam się z Ojcem - kontynuowała S. Judyta - przez rok od mojego przyjazdu na placówkę w Zakopanem. Mogę powiedzieć – To był święty człowiek o nie spotykanej pokorze, wiele się od niego nauczyłam”.

Poznaliśmy O. Józefa w 1990 r, to już dwadzieścia lat i potwierdzamy, nie widzieliśmy u nikogo tak wielkiej pokory. Był dla nas niesamowitym świadkiem i pociągającym przykładem. Kaznodzieja podczas Mszy św. pogrzebowej mówił między innymi „, że mało kto wiedział, że O. Józef każdego dnia od godziny 5.00 do podjęcia swoich obowiązków tj. sprawowania Eucharystii bądź spowiedzenia, prowadził rozmyślenia „. Myśmy to wiedzieli, bo mówił nam o tym przy okazji każdego rekolekcyjnego spotkania na temat Świętości Małżeństwa. „Wszystko co prezentuję, ma swoje korzenie w Piśmie Świętym, jest owocem moich rozmyślań, mojej modlitwy”- mówił O. Józef.

Tak mówił, ale i zachęcał do rozmyślań „Wszystko badajcie, a co szlachetne zachowujcie” (1 Tes 5, 21) oraz „Ci byli szlachetniejsi od Tesaloniczan, przyjęli naukę z całą gorliwością i codziennie badali Pisma, czy istotnie tak jest” (Dz 17,11). Znajdowało to potwierdzenie w jego konferencjach, które przepełnione były cytatami z Pisma Św.

W pamięci utkwilo nam pierwsze spotkanie z O. Józefem. – podczas podsumowania roku pracy Domowego Kościoła w Wesołej pod Warszawą. Tam usłyszeliśmy - zdawało się nam - rewolucyjne słowa o seksualności. Słowa odważne (bardzo różnie przyjmowane przez uczestników - pary diecezjalne ruchu, od zachwytu po oburzenie) ukazujące ją, jako naturalny element życia religijnego człowieka. A słowa o uświęcającym działaniu pieścioty i aktu małżeńskiego szokowały. Pamiętamy, było to dwadzieścia lat temu, dziś tematyka ta jest dotykana przez co najmniej kilku kapłanów, wtedy był tylko Ojciec Józef. Bazując na Piśmie Św. oczyszczał ten obszar i czynił go świętym. Było to dla nas czterdziestolatków niesamowite odkrycie, do dziś, gdy to wspominamy, po plecach przebiegają nam „ciarki”. To co wydawało się być nieczystym okazało się być świętym - „Nie czyńcie nieczystym tego co Bóg oczyścił” (Dz 10.15b).

Więcej na: www.bz.oaza.pl

POWAKACYJNY DZIEŃ WSPÓLNOTY

Tegoroczny powakacyjny Dzień Wspólnoty odbył się w dwóch szczyrkowskich kościołach. Naszą pielgrzymkę rozpoczęliśmy w kościele pw. św. Jakuba, gdzie ksiądz proboszcz przybliżył nam historię życia tego świętego i związanych z nim dziejów w życiu Kościoła. Następnie po krótkim wprowadzeniu modlitewnym udaliśmy się w procesji do Sanktuarium Matki Bożej na Górcze. W trakcie drogi rozważaliśmy tajemnice radosne różańca świętego. Nasze pielgrzymowanie było jednocześnie świadectwem wiary dla spotykających nas w drodze ludzi. Po dotarciu na szczyt również wysłuchaliśmy wielu interesujących informacji o tym miejscu, a następnie uczestniczyliśmy we Mszy Świętej. Ksiądz biskup wygłosił dla nas homilię, w której mówił o Matce Bożej, jako opiekunce, czyli tej, która poprzez swoje objawienie chce nam pokazać swoją matczyną obecność i wzywa nas do nawrócenia. Jednocześnie bardzo dziękował za dane świadectwo wiary i wzywał do modlitwy o nowe wspólnoty – nowych świadków miłości Boga. Wzywał również do szerzenia dobra, do wierności i służby Bogu, w którym ma się ono przejawiać. Zwrócił nam uwagę, iż jeżeli istnieje oaza, to oznacza to, iż jest także pustynia, a Jezus chce cały świat zbawić i to do nas należy szerzenie jego słowa. Współpracując z innymi będzie nam łatwiej tego dokonać.

Ważnym wydarzeniem dla naszego Ruchu było udzielenie błogosławieństwa dziewięciu osobom do posługi w małej grupie. Ludziom, którzy ukończywszy swoją formację podstawową, chcą służyć innym, korzystając z daru jakim jest błogosławieństwo i jednocześnie posłannictwo Kościoła do tej działalności. Także tego dnia miało miejsce oficjalne przejęcie posługi przez nową parę Domowego Kościoła w rejonie Kęccko – Andrychowskim.

Dzień Wspólnoty zakończyliśmy jeszcze wspólnymi rozmowami przed Sanktuarium Matki Boskiej. Jest to czas, w którym możemy się spotkać, wspólnie pomodlić i radować swoją obecnością. Obecnością ludzi, którzy chcą czegoś więcej i patrzą dalej.

WSPÓLNOTA EWANGELIZACYJNA

A co? A jak? A to było tak:

Spotkali się: Bronia, Krzyś,
ksiądz Ryś.

Zapytali siebie: „Co dla Boga tak naprawdę robię?

A co zrobić mogę?”

Te pytania nurtowały całą trójkę
i toczyli wciąż wewnętrzną bójkę.

Aż olśniło ich

– we wspólnocie trza nam być!

Trochę się zastanawiali,
o chęć innych też pytali.

Tyle było już gadania...

w końcu nadszedł czas spotkania!

Po wakacjach wrzesień nastał

Zaczynamy – no i basta!

Termin mamy: to niedziela.

U Sióstr¹ się nam spotkać trzeba.

¹ Dom Sióstr Serafitek w Hałcnowie

Eucharystia nas gromadzi,
Żeśmy z tego bardzo radzi.
Po niej chwila uwielbienia jest
w tańcu, w śpiewie: to nasz gest.

Darek z Jarkiem przygrywają,
duzi, mali wraz śpiewają.
A następnie czas agapy, by się poznać
Każdy z każdym musi chwilę postać. ;)

Czas powiedzieć o marzeniach wspólnotowych,
bo nie chcemy spotkań małoszkolnych.
Pragniemy jak orły wznosić się wysoko!
Będziemy rozwijać się duchowo!

Jest nas już niemało
– aż szesnastu przyjechało!
Chcemy jednak, by nas było więcej,
zgłaszajcie się² więc czym prędzej!

Pierwsze (założycielskie) spotkanie Wspólnoty Ewangelizacyjnej odbyło się w ubiegłą niedzielę, 26 września, w Domu Rekolekcyjnym Sióstr Serafitek w Bielsku-Białej Hałcnowie. Rozpoczęło się ono o godz. 15.00 wspólną Eucharystią, której przewodniczył ks. Ryszard Piętka.

W czasie homilii ks. Ryś zwrócił uwagę uczestników niedzielnego Łamania Chleba na to, że nie ma sensu wciąż biegać, aby załatwić różne sprawy dnia codziennego, ponieważ i tak w życiu nie zdążymy wszystkiego zrobić... Warto zatem poświęcić chwilę, aby zatrzymać się i spojrzeć w niebo. Może kosztem tego, że (w swoich oczach) zrobimy mniej, jednak... paradoksalnie, właśnie wtedy zobaczymy więcej - dostrzeżemy znacznie szerszą perspektywę. Perspektywę wieczności, w której spotkamy samego Boga. Ludzie są jak orły – stworzeni do latania – nie jak kury, które mają ograniczone pole widzenia, patrzą ciągle w dół i interesuje je tylko kolejne ziarno lub dżdżownica do zjedzenia³...

Po Mszy świętej miała miejsce chwila uwielbienia Boga śpiewem i tańcem przez wszystkich zgromadzonych w kaplicy. Po naładowaniu naszych duchowych akumulatorów zgromadziliśmy się na mini-agapie, w czasie której każdy miał okazję do swobodnej rozmowy ze znajomymi lub do zapoznania się z osobami jeszcze nieznanymi przy kawie, herbacie i ciasteczku. Kolejną ważną częścią spotkania była rozmowa – dzielenie się zgromadzonych swoim doświadczeniem wspólnoty oraz oczekiwaniami wobec budowanej Wspólnoty Ewangelizacyjnej. To, co ważne w oczach dzielących się to m. in. możliwość własnego rozwoju duchowego, podążanie do Boga z innymi, pomoc innym w spotykaniu Pana na co dzień, dzielenie się odpowiedzialnością, poczucie bezpieczeństwa, kreatywność, przyjaźń, otwartość i szczerłość.

„Obrady” zakończyły się wymianą danych kontaktowych, ustaleniem kolejnego terminu spotkania Wspólnoty Ewangelizacyjnej na 24 października 2010 roku oraz błogosławieństwem księdza Ryszarda.

² Kontakt mailowy: bsojka@pro.onet.pl lub wspolnota-ewangelizacyjna@googlegroups.com

³ Metafora codziennych obowiązków, które są ważne, ale czy najważniejsze?

Spotykam ostatnio coraz więcej ludzi znudzonych życiem w Ruchu. Myślę, ma to związek nie z jakimś nadzwyczajnym nasileniem zjawiska niemocy i nudy, ale z moim coraz większym wyczuwaniem na zwroty typu: „mnie to już nie bawi”, „życie...”, „u nas tak (czytaj: beznadziejnie) właśnie jest”. Doprowadzają mnie one do pasji- ale nie tej przysłowiowej „szewskiej”, ale do pasji chrześcijańskiej. Myślę bowiem, że aby nie dać się ogarnąć myśleniu w kategoriach: „wszystko już przeżyłem”, „znam odpowiedzi na wszystkie pytania”. „wiem jak to powinno być najlepiej”, trzeba wrócić do pasji chrześcijańskiej. Trzeba wrócić do świeżości serca, wiary, do płynących z serca (a nie wyczytanych w konspekcie) słów i poruszanych Duchem (a nie wyuczonych) czynów. Potrzeba nam pierwotnej gorliwości, radykalizmu i entuzjazmu.

Jak to osiągnąć? A widzicie! Już chciałem podać receptę- typowy oazowicz. Szczerze mówiąc- nie wiem. Ale mam tylko jeden pomysł na to, kto może wiedzieć- Jezus. Jego trzeba pytać o sens słów- szczególnie tych, które słyszymy codziennie. Pytać o sens zasad, którymi żyjemy. On wie, dlaczego żyjemy wśród tych właśnie ludzi, dlaczego zajmujemy się tym, a nie innym dziełem. To Jemu oddaliśmy życie, to On wyprowadził nas z niewoli. To Jego poznaliśmy w Kościele i Jemu służymy. Jak Go pytać? Myślę, że Namiot Spotkania w tym aspekcie nie jest ważny- On jest dla nas niezbędny. Nie wiem ilu animatorów poświęca na niego czas codziennie. Tego nie osiąga się od razu. Ale nie wolno sobie odpuścić. Walczmy o czas dla Boga, czas na „słuchanie Pana”.

Jako oazowicze nie możemy dać się ogarnąć nudzie, także tej pojęciowo- praktycznej. Nie możemy przestrzegać zasad dla zasad. Pytajmy, co dla nas znaczą najprostsze słowa: „formacja”. Stawiam słowo i próbuję odpowiedzieć, co ono dla mnie ze sobą niesie. Później inne często używane zwroty: „animator”, „posługa”, „umiłowani”, „chwała Panu”, „podzielić się” itp. Tak samo trzeba postąpić z działaniem- np. Silentium Sacrum. Po co go wymagamy? Czy sam go rozumiem, potrzebuję, zachowuję? Co daje mi w życiu? Modlitwa przed i po posiłkach- czy sam się modłę? Dlaczego? Taka refleksja, połączona z rozmową z innymi animatorami, to szansa na odkurzenie naszego oazowego podwórka. Bo przecież mamy ożywiać, a nie zanudzać; mamy głosić Chrystusa, a nie to, co się nam wydaje że Nim jest.

My, animatorzy, jesteśmy tymi, którzy głoszą wymagania. Ale nie wolno nam tego robić tak, jak faryzeusze: „Kłaść na ludzi ciężary nie do uniesienia, samemu nie dźwigając ich palcem”. Nie wolno nam kazać ludziom składać „dziesięciny z kopru i z mięty”, a zaniedbać przykazań Bożych. Nie wolno głosić zasad dla zasad. Musimy zawsze wiedzieć, czego wymagamy i do czego to ludzi prowadzi. Jeśli prowadzi do jeszcze większego oddania życia Chrystusowi, jeśli wyzwala, porządkuje czas, pokazuje Nowe Życie, to w porządku, wymagajmy. Wymagajmy, jeśli już wcześniej tego samego wymagaliśmy od siebie. Wymagajmy jednak z łagodnością i, jak mówił ks. Wojciech Danielski, kochajmy tych, którym służymy.

Na koniec jeszcze jedna myśl, która zrodziła się, kiedy usłyszałem, że ulubiona przekąska oazowicza, to ponoć żelki. Dzielmy się życiem, przekazujemy to, co już jest przez nas „przerobione”, zasymilowane, co jest wzbogacone naszą osobą. Ale nie udawajmy. Nie wiem, czy coś przynosi taką szkodę ludziom, którym służymy, jak brak autentyzmu, upiększanie życia, dosładzanie, robienie z oazy i Jezusa słodkiej żelki, która daje poczucie szczęścia przez minutę, ale po zjedzeniu całej paczki doprowadza do mdłości. Mówmy więc też o trudnościach, nie idealizujmy. I pokazujmy Jezusa, który jest jak przaśny chleb, nie jak żelka.

Przemysław Cierniak

Rekolekcje tematyczne: Dialog Małżeński,

Zakrzów, 11-14 listopada 2010r.

rozpoczęcie 11.11 o godz. 18, zakończenie 14.11 w godzinach popołudniowych (obiad, agapa)

Zgłoszenia:

Katarzyna i Bogdan Mleczkowie

tel. 33/817 55 81, 500 128 302; e-mail: mkabo@op.pl



Radio Fos - Zoe

Niebiańskie Granie

Zapraszamy do słuchania na:

www.radio.oaza.pl

Internetowe Radio Fos-Zoe przez całe wakacje ciężko pracowało nad organizacją pracy na najbliższy rok, który pokrywa się mniej więcej z rokiem akademicki. Ciągłe czekamy na zakończenie prac nad naszą stroną, które zostały przerwane niezależnie od nas. Pierwszy "Poniedziałkowy Ruch w eterze" po wakacjach nadamy 11 października. W nim słowo Moderatora generalnego, relacja z jubileuszu zespołu Testimonium, warsztatów w Ośrodku Liturgicznym i rekolekcji wakacyjnych. Poza tym świadectwa, reportaż o Kościele Niepokalanej Jutrzenki Wolności- votum KWC, dużo dobrej muzyki i wiele ciekawych treści.

CIEKAWOSTKI

Ewangelizacja

Powstał w naszej wspólnocie projekt ewangelizacji - bardzo prosty, ale jednak wymagający. Wierzę, że uda się nam go zrealizować w naszej parafii, ale jak na razie dzielę się z wami samym pomysłem.

- wspólnota podzielona na pary w razie konieczności trójki,
- kartka z wydrukowanym listem od Pana Boga (na podstawie, pewnie dobrze znanego, fragmentu), na którego odwrocie propozycja „Sms z nieba” + możliwość zaproszenia na oazę, mszę św., spotkanie modlitewne czy do czytania Pisma Świętego,
- mapa waszej miejscowości czy wybranego terenu,
- zapał i chęć podzielenia się LISTEM OD SAMEGO BOGA,
- najdroższy ze wszystkich składników - CZAS, który trzeba sobie zorganizować.

Jeśli mamy te składniki... Ewangelizacja gotowa!

Spotykamy się w umówionym terminie ze swoją wspólnotą, znajomymi, z kim chcemy na umówionym miejscu - najlepiej pod kościołem. Rozpoczynamy modlitwą zawierającą to dzieło Bogu!!! Dzielimy się licząc do dwóch (ostatnia para może kogoś przybrać :P) - można losować. Każda para dostaje plik kartek z listem. Generał dowodzący akcją wyciąga starannie przestudiowaną mapę - wskazuje „grupa alfa na ulicę Słowackiego! - tak jest! - grupa beta na ulicę Ks. Janusza - hooah! - grupa gamma na ulicę Szersznika! - ale takiej ulicy nie ma! - ups to na Makową, ok? - robi się”.

Kiedy wszystkie pary się zgrupowały - idą tymi ulicami. Nie trzeba dzwonić, nie trzeba z nikim rozmawiać (choć jak się nadarzy okazja powiedzcie dlaczego to robicie, a raczej dla Kogo. Potem podzielić się - nawet Pani nie wie jak Bóg Panią kocha. Jeśli ktoś na was nawrzeszczy wtedy dodać - i tak kocha Panią/Pana mimo wszystko) wystarczy włożyć kartkę z listem do skrzynki lub w inne zauważalne miejsce. I tak na całej ulicy. Potem grupy spotykają się w punkcie zbiórki, dzielą się, mówią o trudnościach, może umawiają się na następne ulice w przyszłości - to przecież tylko kilka minut. Czas spędzony wtedy posłuży wspólnocie, bo te dwójki zbliżą się do siebie w relacjach, wspólnota nabierze więzi. Po za tym owoce... nawet jeśli chociaż jedna osoba się nawróci i ze łzami wróci do Boga... czyż to nie jest wspaniała i godna wszelkiej ceny zapłata?

Ostatnia rzecz to zaufać Bogu i zostawić mu owoce... on zadziała. Po ewangelizacji... podziękować i prosić o owoce. Tak to BĘDZIE wyglądać u mnie... choćby miała być jedna para.

Reszta zależy od was :) Już widzę uśmiechniętą twarz Ojca - popatrz się tato, Twoje dzieci coś jednak robią :)

Marcin Mazurek

P.S. Jeśli ktoś chce pomóc w Zebrzydowicach przy tej akcji proszę o kontakt :) lub potrzebuje pomocy :)

- Jak znalazłeś się w ruchu?

Moje oazowe początki są bardzo naturalne. Moi Rodzice poznali się we wspólnocie oazowej, tata jest pobłogosławionym animatorem, więc tematyka oazowa, nie była mi obca. Znałem wiele piosenek, których rodzice nauczyli mnie w dzieciństwie, słyszałem trochę o rekolekcjach, o ks. Blachnickim. Z tego względu, kiedy w 6 klasie ks. wikariusz zaprosił chętnych na spotkanie oazowe, to ja bez wachania podniosłem rękę. Na początku nie byłem zbyt obowiązkowym uczestnikiem. Na spotkania chodziłem w kratkę, najważniejsze były emocje. Podobała mi się ogólna radość panująca we wspólnocie i to, że jestem tam akceptowany. Ta, jak się później okazało, oazopodobna grupa zaczęła się jednak za sprawą Oli Janik, mojej pierwszej i jedynej animatorki powoli zamieniać we wspólnotę Ruchu Światło-Życie. Troszkę przerażała mnie perspektywa wyjazdu na OM, czy rekolekcje, gdyż jako pierwsze dziecko rodziców byłem otoczony przez nich szczególną troską. W końcu nastąpił bardzo ważny czas dla mojego życia- po rocznej przerwie od oazy podjąłem męską decyzję i postanowiłem, że chcę trwać we Wspólnocie. I trzymam się tej decyzji do dzisiaj.

- Skąd pomysł by działać w DKS? Dlaczego tu?

Nie było takiego pomysłu w mojej głowie. Wierzę, że zrodził się on w głowie, jeśli tak można powiedzieć, Pana Boga. Żeby to uzasadnić muszę troszkę powiedzieć o wyborze mojego kierunku studiów. Moim marzeniem były od zawsze studia prawnicze. Podjąłem się więc zdawać na maturze [m.in.](#) rozszerzoną historię, do którego to egzaminu na prawdę rzetelnie się przygotowałem. Nie przewidziałem jednak że większość pytań będzie dotyczyła stosunków polsko-węgierskich w XVI wieku. Nie dostałem się więc na prawo, ale na politologię, gdzie wybrałem specjalność dziennikarską. To zdarzenie odczytuję jako wielkie błogosławieństwo Pana Boga, bo są to studia wymyślone dla mnie. Pokochałem dziennikarstwo od pierwszego wejrzenia. W związku z lokalizacją i charakterem tychże, związałem się z czasopiśmie "Oaza" wydawanym w domu oazowym w Katowicach. Tam też poznałem ludzi odpowiedzialnych za Ruch w wymiarze ogólnopolskim, z mod. generalnym włącznie, co później pozwoliło mi szybko rozwinąć działalność radia. Propozycja przejęcia odpowiedzialności za radio padła z ust Kamila Gałuszki na pierwszym spotkaniu DKS na jakie zostałem przez niego zaproszony. Tak więc w moim przypadku zaczęło się od posługi w dziełach DKS, a samo uczestnictwo w diakonii było jej naturalną konsekwencją.

- Jak godzisz swoje obowiązki studenckie z tym co robisz poza edukacją?

Nie ukrywam, że miejsc zaangażowania jest dużo. Poza radiem, którego redakcja mieści się gościnnie w Katowicach, ciągle trwam we wspólnocie w Buczkowicach, z której wyrosłem. Jestem tam animatorem grupy przed 3 stopniem. Jestem też jednym z pomysłodawców i animatorów studenckiej grupy "Emaus" działającej przy DA Centrum w Katowicach, która opierając się na charyzmacie Ruchu organizuje spotkania formacyjne i modlitewne. Staram się też czerpać siłę i świeżość wiary na OM i Studium Animatora. Czasu na Rodzinę, ukochaną dziewczynę i studia nie pozostaje więc wiele. Udaje mi się jednak najczęściej wszystko pogodzić, chociaż bywają momenty, kiedy muszę przyznać, że sobie nie radzę i poprosić o pomoc. Na szczęście są ludzie, którzy na te prośby odpowiadają. Im dziękuję. Obecnie piszę pracę magisterską- będzie to monografia czasopisma "Oaza", pokazująca jego twórców, historię i zasoby treści. Studia sprawiają mi ogromną radość, a stosowanie zdobywanej wiedzy w praktyce daje wiele satysfakcji.

- Jakie były początki radia?

O to trzeba by pytać Kamila Gałuszkę i Tomasza Ptaka, założycieli Radia. Był to, o ile się nie mylę 2003 rok. Ci dwaj animatorzy i informatycy postanowili wykorzystać zdobyte na studiach wiadomości do służby Ruchowi. Stworzyli więc Internetowe Radio i zdobywali muzykę, którą emitowali na antenie. Przeprowadzili też dwa interaktywne chaty z ks. Wodarczykiem i ks. Nowakiem, oraz podejmowali próby transmisji konferencji i Mszy Świątecznych. Przez długi czas opiekunem radia był ks. Grzegorz Strządała.

- Jak oceniasz obecną sytuację radia a jakie widzisz perspektywy rozwoju?

Obecnie Radio posiada ogromny potencjał energii, zapału i chęci do pracy ze strony redakcji. Ciągłe poszukujemy nowych osób pragnących włączyć się w to dzieło. Prosimy je o wyrażenie tych chęci poprzez maila: radio@oaza.pl

Jesteśmy w trakcie ustalania planu pracy na najbliższy rok. Stabilizuje się też podział obowiązków w Redakcji, powołaliśmy Radę Programową, aby usprawnić proces decyzyjny i skrócić czas realizacji pomysłów. Cierpimy póki co przede wszystkim na brak zasobów materialnych w postaci sprzętu, co dość mocno nas ogranicza, ale podjęliśmy już próby pozyskania Funduszy w ramach Ruchu jak i poza nim. Radio ma aktualnie pewne grono stałych słuchaczy, ciągle dołączają nowi. mamy też audycje znane i oczekiwane przez wielu. Radio w Katowicach może ciągle profesjonalizować swoje działania. Chcemy je rozwijać tak, aby zajmować jak najwięcej czasu emisyjnego i tworzyć jak najlepsze, pod względem kunsztu dziennikarskiego, programy. Nawijujemy też współpracę z wieloma wspólnotami i dziełami Ruchu, aby było to Radio wszystkich oazowiczów. Bardzo pragniemy i modlimy się, aby radio rozwijało się w kierunku decentralizacyjnym. Chcemy, aby powstały ośrodki regionalne, np. w Bielsku, które nadawałyby swoje programy o swoich stałych porach. Nie jest to wielkie przedsięwzięcie techniczne, bowiem do tworzenia programów wystarczy jeden komputer, mikrofon oraz LUDZIE:) Wtedy moglibyśmy posłuchać co jakiś czas co słychać w Bielsku, Rajczy, Gdańsku, Krakowie, Carlsbergu, czy na Ukrainie. Jeśli ktoś czuje, że mógłby zaangażować się w stworzenie sekcji radia, to także prosimy o kontakt.

- Co nowego czeka nas w tym roku w radiu?

Przede wszystkim chcemy oprócz "Poniedziałkowego Ruchu w eterze" emitować pasmo prezenterskie wypełnione dobrą muzyką, informacjami i aktywnością (mail, sms, chat, telefon) słuchaczy. Chcemy też stworzyć programy pomagające przez cały rok animatorom w prowadzeniu grup przed poszczególnymi stopniami, a uczestnikom pozwalające głębiej przemyśleć treści spotkań. Poza tym liczymy na nowy sprzęt, a tym samym na polepszenie jakości audycji oraz na większą mobilność radia. Dobrze byłoby usłyszeć na żywo Krościenko, czy Jasną Górę w czasie Kongregacji, a może posłuchać szumu wiatru w Dursztynie... **Jezu ufamy Tobie.**

SZKOŁA MODLITWY

Wspólnota młodzieżowa z parafii Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka zaprasza wszystkich chętnych na **SZKOŁĘ MODLITWY według HISTORII KOŚCIOŁA.**

W ciągu tych cotygodniowych spotkań będzie okazja do poznania różnych form rozmyślania (Namiot Spotkania, Lectio divina, medytacja ignacjańska, rozmyślanie karmelitańskie itp.)

Każde spotkanie będzie się składało z krótkiej konferencji oraz chwili na osobistą modlitwę według poznawanych metod. Czuwania odbywać się będą w kaplicy w kościele p.w. Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka na os. Karpackim w poniedziałki o godz. 19:00.

Zaczynamy pierwsze spotkanie już **4 Października!**

Zaprasza ks. Piotr Borgosz.

PAŹDZIERNIK

- 7.10** - SPOTKANIA MODLITEWNE „w Sercu” - 1 czwartek (w kościele NSPJ) – początek ok. godz. 19.15, a zakończenie ok. 21.00 (Eucharystia 18.30)
09.10 - Diecezjalny Dzień Wspólnoty Domowego Kościoła – parafia pw. św. Katarzyny w Cięcinie
15-17.10 - Diecezjalne Studium Animatora
17.10 - Rejonowy Dzień Wspólnoty
22-24.10 - Ewangelizacyjna Oaza Modlitwy

LISTOPAD

5-7.11 -Dzień Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych (DWDD)

5-7.11 - Warsztaty muzyczne

Wydarzenia DOMOWY KOŚCIÓŁ

Terminy spotkań Domowego Kościoła w roku pracy 2010/2011

09.10.2010

Diecezjalny Dzień Wspólnoty Domowego Kościoła – parafia pw. św. Katarzyny w Cięcinie;

11-14.11.2010

Rekolekcje tematyczne: Dialog Małżeński – Zakrzów

19-21.11.2010

Rekolekcje dla par rejonowych – Bystra Krakowska

11.12.2010

Diecezjalny Dzień Wspólnoty Domowego Kościoła – parafia św. Ap. Szymona i Judy Tadeusza w Kozach

Styczeń 2011

Diecezjalny Opłatek Domowego Kościoła - Kęty Osiedle - Parafia NSPJ – dokładny termin będzie podany po uzgodnieniu z Ks. Biskupem

12.03.2011

Diecezjalny Dzień Wspólnoty Domowego Kościoła – Bielsko-Biała – Parafia zostanie podana w terminie późniejszym

28.05.2011

Ogólnopolska pielgrzymka rodzin do Kalisza

19.06.2011

Zakończenie roku pracy DK